



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Mariusz Patelski

HARCERZE W WALKACH O LWÓW I MAŁOPOLSKĘ WSCHODNIĄ (1918-1919)

Lwowski harcerze w Legionach

Z chwilą wybuchu I wojny światowej (28 VII 1914 r.) lwowskie drużyny harcerskie mogły się wykazać przygotowaniem do nowych zadań wynikających z działań wojennych. Na skutek porozumienia polityków polskich z austriackim dowództwem wojskowym, doszło pierwotnie do powstania dwóch polskich Legionów - Wschodniego i Zachodniego, które miały walczyć u boku armii austriackiej przeciw Rosji. Skauci lwowscy sformowali kompanię oraz kilka oddziałów wywiadowczych, które 27 VIII 1914 r. przyłączono do Legionu Wschodniego. Dowódcą jednego z takich oddziałów został drużynowy I LDS im. T. Kościuszki - Czesław Pieniążkiewicz. Niebawem jednak Legion Wschodni został rozwiązany, ponieważ większa część żołnierzy tej formacji odmówiła złożenia przysięgi według roty przewidzianej dla austriackiego pospolitego ruszenia (21 IX 1914 r.). Z ochotników, którzy złożyli przysięgę, utworzono cztery bataliony. Na czele I batalionu postawiono kpt. Józefa Hallera. Prawdopodobnie postawa przyszłego "błękitnego generała" wpłynęła na tych spośród skautów lwowskich, którzy pozostali w Legionie. Kpt. Haller był im bowiem znany już wcześniej jako działacz "Sokoła", współpracownik A. Małkowskiego oraz instruktor taktyki na kursach ćwiczebnych (po raz pierwszy w Skolem w 1912 r.). W późniejszej II Brygadzie dowodzonej przez Hallera służyli m.in. harcerze: Zygmunt Chociej, który przeszedł Rarańczę oraz walczył pod Kaniowem w 1918 r., a także Władysław Gutowski, który poniósł śmierć w tej ostatniej bitwie.

Harcerze znaleźli się także w legionach politycznie podporządkowanych Józefowi Piłsudskiemu. 4 VIII 1914 r. ze Lwowa wyszedł oddział wywiadowczy I Drużyny Strzeleckiej pod dowództwem kadeta-podchorążego Stanisława Biegańskiego, złożony z 19 skautów. Oddział ten włączono następnie do 2 kompanii kadrowej w skład II plutonu Żelisławskiego. W walkach w legionach zginęli, m.in. harcerze: Stanisław Szumski, Ferdynand Szalin, Stanisław Szczerbicki, Marian Jerzy Hilewicz, Stanisław Kulpiński i inni. Wielu harcerzy przeszło cały szlak bojowy legionów, a po kryzysie przysięgowym w lipcu 1917 r. zostali wcieleni do armii austriackiej. Do najslawniejszych legionistów Piłsudskiego należał także działacz Polskich Drużyn Strzeleckich i współtwórca lwowskiego skautingu Mieczysław Norwid Neugebauer (późniejszy generał WP).

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Harcerstwo we Lwowie

W przełomowych miesiącach 1918 r. na terenie Lwowa działało 8 drużyn skautowych męskich i 7 żeńskich, w których znajdowała się trudna do ustalenia liczba harcerzy i nieznaną - harcerek. Na podstawie dostępnych materiałów udało się ustalić nazwy następujących drużyn i ich drużynowych.

Drużyny męskie:

- I LDS im. T. Kościuszki – drużynowy Mikołaj Wojtowicz (Wójtowicz?), przyboczni Józef Dobiecki, Stanisław Morawiecki oraz Zdzisław Szydłowski;
- II LDS im. J.K. Chodkiewicza – drużynowy Tadeusz Szumowski, przyboczny Kazimierz Szumowski;
- IV LDS im. gen. M. Kruka – drużynowy Franciszek Usarz, przyboczny Aleksander Makowicz;
- V LDS im. Orłąt (nazwa nadana po obronie Lwowa) – drużynowy Aleksander Warzenica;
- VII LDS im. ks. J. Poniatowskiego – drużynowy Mieczysław Świerczyński;
- VIII LDS im. B. Głowackiego – drużynowy Leonard Rajewski.

Drużyny żeńskie:

- I LDS im. E. Plater – drużynowa Emilia Czechowiczówna;
- II LDS im. W. Łukasińskiego – drużynowa Helena Paliwodzianka , przyboczna Jadwiga Włodkówna;
- III LDS im. R. Traugutta – drużynowa Janina Syniewska;
- IV LDS – drużynowa Maria Hamerska;
- V LDS – działająca w Snopkowie (nazwiska drużynowej nie ustalono);
- VI LDS im. Zawiszy Czarnego – drużynowa Stanisława Włodkówna;
- VII LDS – drużynowa Janina Ruczajówna.

Jak wynika ze wspomnień drużynowego II LDS Szumowskiego, skauci w tym czasie odbywali gruntowne szkolenie wojskowe z pomocą starszych druhów, którzy służyli w Legionach lub w wojsku austriackim. W jego drużynie szczególny nacisk kładziono na ćwiczenia z bronią, ćwiczenia polowe, terenoznawstwo oraz ratownictwo. „Dużą usługę w późniejszych walkach o Lwów oddała sprawność »przewodnika«, przy czym każdy taki harcerz-przewodnik musiał znać na pamięć wszystkie ulice, place i pasáže miasta”. Szkolenie wojskowe harcerzy prowadzili m. im. Andrzej Bataglia i Zdzisław Szydłowski (harcerze i peowiaczy zarazem), tym samym umacniały się nawiązane kontakty między harcerstwem a POW.



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

W drugiej połowie 1918 r. męską organizacją skautową wstrząsnął silny konflikt. Stan taki trwał do powrotu dr. Kazimierza Wyrzykowskiego, który objął Komendę Naczelną i Komendę Miejscową. 31 X 1918 r. Wyrzykowski zwołał wszystkich instruktorów do siedziby "Sokoła" oraz krótko poinformował zebranych, że: "Ukraińcy mają zamiar opanować Lwów, nie czas więc na jakieś waśnie. Wszyscy mają wracać do swych drużyn i zorganizować je...". Okres parotygodniowego zawieszenia instruktorów i ich drużyn uniemożliwił jednak sprawną mobilizację drużyn harcerskich w przededniu ukraińskiego zamachu.

Tymczasem I wojna światowa zmierzała ku końcowi, a narody zamieszkujące Austro-Węgry przygotowywały się do utworzenia własnych państwowości. 16 X 1918 r. cesarz Karol I wydał manifest zapowiadający przebudowę monarchii habsburskiej na zasadach federacyjnych. 28 X powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna (PKL), która miała reprezentować cały zabór austriacki wobec Wiednia. Jednocześnie członkowie komisji uchwalili, że siedzibą PKL zostanie Lwów.

W odpowiedzi działacze ukraińscy przyspieszyli własne działania zmierzające do ustanowienia Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej również ze stolicą we Lwowie. 30 X 1918 r. na posiedzeniu galicyjskiej Ukraińskiej Narodowej Rady (istniała od 18 X 1918 r.) zapadła decyzja o zbrojnym przejęciu władzy nad Lwowem i Galicją Wschodnią z 31 X na 1 XI 1918 r. Podejmując tę decyzję, Ukraińcy nie liczyli się z faktem, iż w 206 tysięcznym Lwowie ludność polska stanowiła 50 % ogółu, żydowska 30 %, a ukraińska zaledwie około 19% (poza tym mieszkała tam pewna liczba Niemców). Ukraińcy nie przewidzieli także możliwości polskiego oporu wobec narzuconej przemocą władzy. W wyniku tych działań doszło do polsko-ukraińskiej bitwy o Lwów, która trwała od 1 XI 1918 r. do 30 IV 1919 r. Jej pierwsza faza to listopadowe walki w granicach samego Lwowa, trwające do 22 XI 1918 r. W drugiej natomiast fazie stolica Galicji znajdowała się w sytuacji obleżonej twierdzy, połączonej z resztą kraju wąską nitką wzdłuż toru kolejowego Lwów-Przemyśl, która raz po raz była przecinana aż do czasu przybycia posiłków z Wielkopolski. Jednocześnie kresowe miasto narażone zostało na stały, terroryzujący ludność cywilną, ostrzał ukraińskiej artylerii. W tym czasie dowódcą tzw. Armii "Wschód" był jeden z najzdolniejszych generałów II Rzeczypospolitej Tadeusz Rozwadowski zdecydowany bronić Lwowa i Galicji Wschodniej nawet za cenę przedłużania walk. "Utrzymanie Lwowa – jak pisał Rozwadowski – pozostało w tych warunkach (...) bezwzględną koniecznością, gdyż jego opuszczenie przerzucałoby od razu cały front aż za San i przesądzało raz na zawsze utratę Wschodniej Małopolski..." I taki był sens walki o Lwów oraz poświęcenia jego obrońców.

"Pojednanie" w środowisku harcerskim nastąpiło w ostatnim momencie przed akcją ukraińską w nocy z 31 X na 1 XI 1918 r. Dla usprawiedliwienia warto dodać, że również inne środowiska były mocno podzielone. Na terenie Lwowa działały aż cztery podziemne organizacje wojskowe: wspomniana POW pod dow. por. Ludwika de Laveaux, "Związek Wolności" (powiązany z POW i zrzeszający



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

wojskowych z armii austriackiej) z por. Aleksandrem Kronem na czele, Wojsko Polskie (złożone z dawnych kombatantów Polskiego Korpusu Posiłkowego i podporządkowane Radzie Regencyjnej w Warszawie) pod dow. kpt. Antoniego Kamińskiego oraz Polskie Kadry Wojskowe (PKW związane z Narodową Demokracją) dowodzone przez kpt. Czesława Mączyńskiego. Konspiracje te dopiero pod wpływem wypadków 1 XI 1918 r. ustaliły wspólne dowództwo na czele z kpt. Czesławem Mączyńskim. Harcerstwo powiązane było jednocześnie z dwiema organizacjami: z POW, m.in. poprzez instruktorów wojskowych, o których mowa powyżej, oraz z PKW, którego dowództwo ściśle było powiązane z "Sokołem".

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.

Harcerze w listopadowej obronie Lwowa

W obliczu nadciągającej groźby ukraińskiego zamachu, 25 X, drużyny IV LDS - Franciszek Usarz dostał od Jerzego Grodyńskiego (wybitnego działacza skautowskiego, członka Związkowego Naczelnictwa Skautowego (ZNS) oraz współpracownika – kpt. Mączyńskiego) polecenie sformowania oddziału harcerskiego dla celów wywiadowczych. Z pomocą instruktorów: J. Dobieckiego, S. Morawieckiego, M. Wojtowicza, Tadeusza i Kazimierza Szumowskich oraz Z. Szydłowskiego – pchor. Usarz sformował pod swym dowództwem 40 osobowy harcerski oddział wywiadowczy z chłopców w wieku 14-18 lat. 28 X 1918 r. Oddział ten rozpoczął działalność kurierską i wywiadowczą. Następnego dnia patrol harcerzy z oddziału wywiadowczego przyniósł z Winnik wiadomość o ukraińskich afiszach mobilizacyjnych. 30 i 31 X 1918 r. harcerze z Oddziału Wywiadowczego służyli jako kurierzy, roznosząc przesyłki do różnych miejsc i służąc wszystkim polskim organizacjom, które o to zabiegały. W nocy z 31 X na 1 XI oddział harcerski był wykorzystany do obserwacji koszar wojskowych i rogatek miasta z rozkazem meldowania o krokach przeciwnika. Następnego dnia harcerze służyli jako przewodnicy przeprowadzający ochotników do różnych punktów oporu, m.in. do kościoła św. Elżbiety oraz do Szkoły Sienkiewicza. W tym czasie harcerski oddział podporządkowany został kpt. Witowi Sulimirskiemu, komendantowi Grupy "Sokół – Macierz", która pełniła rolę polskiej Komendy Uzupelnień i polskiego wywiadu w części Lwowa zajętej przez siły ukraińskie.

3 XI kpt. Wit Sulimirski wydał harcerzom rozkaz przeniesienia 100 litrów benzyny z apteki Mikolascha do radiostacji w odległych Kozielnikach. Zadanie to wykonali instruktorzy harcerscy: Leonard Rajewski, Zdzisław Szydłowski, Stanisław Morawiecki i Kazimierz Szumowski. Instruktorom, w trudnym zadaniu przemycenia baniaków z benzyną, pomagał oddział osłony złożony z młodszych harcerzy prowadzonych przez Stefana Agopsowicza.



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Tego samego dnia druh Usarz wydzielił ze swego oddziału, za zgodą komendanta Sulimirskiego, starszych harcerzy, z których utworzono harcerską grupę bojową, mającą przebić się do polskiej strony miasta. Do Szkoły Sienkiewicza dotarło 16 harcerzy z 30 zebranych, reszta uległa rozproszeniu. Projekt utworzenia harcerskiego oddziału bojowego, "aby dowieść, że harcerstwo walczy jako organizacja", Franciszek Usarz przedstawił kpt. Mieczysławowi Borucie Spiechowiczowi. Projekt Usarza został jednak odrzucony, a jego harcerze zostali rozesłani do różnych oddziałów jako uzupełnienie. Kpt. Boruta Spiechowicz umotywowował brak zgody na powstanie oddziału złożonego z harcerzy, tym że z chwilą wstąpienia do wojska wszyscy ochotnicy są polskimi żołnierzami i powinni zapomnieć o swej przynależności organizacyjnej.

Dwa dni później F. Usarz, podczas walk na Kulparkowie, dostał się do niewoli ukraińskiej. W tym samym boju poległ harcerz Wilhelm Haluza (lat 15), a ranny został Leon Wadas. Tak więc niepowodzeniem zakończyła się jedyna chyba próba utworzenia zwartego harcerskiego oddziału bojowego podczas obrony Lwowa. Pozostali członkowie harcerskiego oddziału wywiadowczego, młodszy harcerze, zostali natomiast podporządkowani, z rozkazu kpt. Wita Sulimirskiego, dr. Lucjanowi Szporowi, który odpowiadał za organizację pionu wywiadowczego Grupy "Sokół-Macierz". Poza grupą F. Usarza istniały ponadto co najmniej dwa lotne patrole harcerskie, zajmujące się wywiadem i pracą kurierską, podporządkowane komendantowi W. Sulimirskiemu. Na ich czele stali: legionista pchor. Ludwik Wieleżyński oraz drużynowy I LDS pchor. Mikołaj Wojtowicz.

W toku dalszych walk harcerze często byli posyłani tam, gdzie sytuacja była najtrudniejsza. Natomiast instruktorzy harcerscy, ze względu na swoje doświadczenie w obchodzeniu się z bronią oraz znajomość taktyki i musztry, często zostawali dowódcami naprędce organizowanych oddziałów ochotniczych. Drużynowy II LDS T. Szumowski, na czele zorganizowanego przez siebie oddziału młodzieży, zorganizował blokadę koszar żandarmerii austriackiej przy ul. L. Sapiehy i Kopernika, w wyniku czego żandarmi poddali się po paru dniach. Oddział pchor. Szumowskiego brał także udział w zdobyciu i utrzymaniu pałacu Sapiehów. Por. Walerian Sikorski, peowiak, jeden z pierwszych drużynowych lwowskich, a w późniejszym czasie komendant Chorągwi Poznańskiej, był zdobywcą obozu wojskowego na Janowskim oraz dowódcą odcinka Podzamcze. Redutą Straży Akademickiej dowodził ppor. dr Antoni Novak-Przegrodzki, zastępca komendanta hufca lwowskiego, późniejszy prezes Związku Obrońców Lwowa – ciężko ranny w rękę. W bojach wziął także udział, wraz ze swymi uczniami, wspomniany był komendant hufca prof. Wolańczyk.

Szczególnie ważną rolę w organizacji listopadowej obrony Lwowa spełnił, wspomniany już, kpt. Jerzy Grodyński. Przed wojną należał do ścisłej czołówki lwowskich harcerzy, był współpracownikiem Andrzeja Małkowskiego, później natomiast został członkiem ZNS. W 1918 r. był jednym z najbliższych współpracowników C. Mączyńskiego w dowództwie PKW. W czasie obrony Lwowa



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

służył w Naczelnej Komendzie WP, gdzie odpowiadał za intendenturę. Po odsieczy Lwowa dostał pozwolenie zdania intendentury i odejścia na front. Jako dowódca 8. kompanii 36. pułku Strzelców Lwowskich walczył pod Persenkówką. Między 27 a 30 XII 1918 r. został ciężko ranny, dostał się do niewoli i najprawdopodobniej został zamordowany.

Pośród szeregu pobojoisk lwowskich, które urosły do rangi symbolicznej, zwłaszcza jedno jest szczególnie związane z udziałem harcerzy. 3 XI 1918 r. garstka młodzieży, stanowiąca obsadę stacji radiotelegraficznej w Kozielnikach pod dow. kpt. Ludwika "Wiktora" Kopia, stawiała opór przybyłemu z Czerniowiec doborowemu oddziałowi Ukraińskich Strzelców Siczowych, w sile ok. 600 żołnierzy (była to opisana powyżej stacja, do której harcerze dostarczyli benzynę). Walka trwała przez dwie godziny, a załoga polska poddała się dopiero po zupełnym wyczerpaniu amunicji. Opóźnienie natarcia Ukraińskiego na Lwów od strony południowej, wynikłe z powodu walk o radiostację w Kozielnikach, miało duże znaczenie strategiczne dla przyszłych walk polsko-ukraińskich. Umożliwiło ono wojskom polskim, w samym Lwowie, opanowanie Dworca Głównego, punktu ważnego dla przyszłej odsieczy. W 15 – osobowej załodze radiostacji było pięciu skautów: harcerz i peowiak Zbigniew Hippman, harcerz i peowiak Władysław Moskwa, harcerz i peowiak Mieczysław Smerek oraz dwaj instruktorzy: Stanisław Morawiecki (I LDS) i Kazimierz Szumowski (II LDS). W toku walki ranny został Smerek (wskutek gangreny amputowano mu prawe ramię) oraz Morawiecki i Szumowski. Niemal wszyscy obrońcy stacji dostali się do niewoli ukraińskiej. Z. Hippman został dotkliwie pobity w ukraińskim więzieniu. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł latem 1919 r., już po wyjściu na wolność.

O tym, że harcerze pod względem ofiarności znajdowali się w czołówce obrońców Lwowa świadczą liczne fakty. Pierwszym śmiertelnie postrzelonym żołnierzem polskim był Andrzej Bataglia, harcerz i peowiak, ciężko ranny przy próbie zdobycia koszar przy ul. Kurkowej, zmarły 5 XI w szpitalu wojskowym. Do najmłodszych, spośród poległych obrońców kresowego miasta (1-22 XI 1918 r.) należeli natomiast: harcerz Jerzy Bitschan lat 14 (II LDS, zginął 20 XI na Cmentarzu Łyczakowskim), Adam Michalewski lat 14 (VII LDS, rozstrzelany 15 XI przez Ukraińców), Tadeusz Jabłoński lat 14 (17 XI w ataku na Szkołę Kadecką) oraz Remigiusz Wojciechowski lat 14 (22 XI dostał się do niewoli i został zamordowany koło Chodorowa).

We Lwowie walczyli także harcerze spoza Galicji. Do nich należał Władysław Nekrasz, późniejszy komendant Chorągwi Wołyńskiej ZHP oraz autor książki pt.: "Harcerze w bojach", najszerzej do dziś monografii poświęconej udziałowi harcerstwa w walkach o Niepodległą. Jak sam pisał w swoim życiorysie: "w październiku tego roku [1918 r. M.P.] przed wybuchem inwazji ukraińskiej zostałem mianowany przez Komendanta Obrony brygadiera Mączyńskiego komendantem organizacyjno-wojskowej roboty na powiat lwowski. Po zawładnięciu Lwowa przez Ukraińców biore udział w obronie tego miasta, w czasie której



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

dwukrotnie ranny; jedną z ran otrzymałem w pierś, a kula nie została wyjęta do chwili obecnej...”.

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.

Służba harcerek dla walczącego Lwowa

Odmienne i wydaje się, że lepiej zorganizowane formy działania przyjęły lwowskie harcerki. Wynikało to z natury rzeczy – starsze wiekiem skautki nie były bowiem powoływane do wojska, nie służyły w legionach a także w mniejszym stopniu niż mężczyźni angażowały się w działalność w innych organizacjach wojskowych. Fakt ten sprawiał, że praca drużyn żeńskich nie była dezorganizowana przez stale ubywających instruktorów jak to się działo w drużynach męskich.

1 XI 1918 r. miał się odbyć w Lublinie ogólnopolski zjazd harcerski, na który udała się komendantka miejscowa Maria Csesnakówna (Uklejska). Na zjeździe w Lublinie podjęto decyzję o połączeniu wszystkich organizacji harcerskich w jeden Związek Harcerstwa Polskiego. Obrad zjazdu jednak nie dokończono na skutek wieści o ataku ukraińskim na Lwów. W warunkach ukraińskiej inwazji organizacją harcerek zajęła się, w zastępstwie nieobecnej komendantki, Maria Opieńska – przewodnicząca sekcji żeńskiej komendy. Pod przewodnictwem M. Opieńskiej już pierwszego dnia inwazji odbyła się narada starszyny nad formami udziału harcerek w obronie miasta. Zebranie odbywało się początkowo w gmachu “Sokoła”, później zostało przeniesione do prywatnego mieszkania Opieńskiej przy ul. Senatorskiej 5. Tutaj ustalono, że harcerki zajmą się przede wszystkim organizacją placówek sanitarnych w różnych częściach miasta, zbiórką medykamentów i środków opatrunkowych oraz pracą kurierską, kuchnią polową i innymi pracami pomocniczymi.

Z czasem mieszkanie Opieńskiej stało się kwaterą główną harcerek oraz pierwszym punktem sanitarnym z następującym składem: M. Opieńska, Stanisława Wasilewska, Wanda Kulikowska, Kamila Kwapińska, Iza Torosiewiczówna, Maria Kozłowska i Maria Polak. Tego dnia powstały także punkty opatrunkowe w innych częściach miasta. Przy pl. Bilczewskiego 8 urządzono, w mieszkaniu Antoniny Zdobnickiej, placówkę, której obsadę stanowiły: Maria i Zofia Zdobnickie, Helena Poliwodzianka, Jadwiga Sagańska-Sawracka, Irena Czernecka i Irena Majchrowicz-Rubińska oraz siostra austriackiego czerwonego krzyża - Luiza Wesely. Punkt sanitarny przy ul. Małeckiego 3, w mieszkaniu pp. Kiełbasińskich, obsadzony został przez: Stanisławę Kiełbasińską, Iżę Szczęścikiewiczównę i Marię Zdobnicką. Przy ul. Słowackiego 18 punkt zorganizowały: Józefa Zduńczyk-Zakrzewska, Maria Hamerska-Witkiewiczowa i Irena Piotrkowska-Romerowa. 2 XI powstał, w parafii kościoła św. Elżbiety, punkt sanitarny obsługiwany przez Jadwigę Sagańską-Sawracką, Jadwigę Włodek-Sanojcową i Henrykę



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Czechowiczównę. 4 XI powstały dwa kolejne punkty sanitarne. Z polecenia Polskiej Służby Sanitarnej, którą kierował prof. Antoni Cieszyński, urządzono placówkę przy ul. Teatyńskiej 4, obsadzoną przez: Janinę Ruczajównę, Stanisławę Langnerównę, Marię Próchnicką-Jakóbk, Bronisławę Łabecką-Lenkiewicz, Wandę Mroczkową-Strzelecką, Helenę Kuczyńską-Zabratańską, i Marię Małgorzatę Kwiatkowską. Kolejna placówka powstała przy ul. Niemcewicza 1, w domu ss. Felicjanek, w składzie: Jadwiga Włodek-Sanojcowa, Czeszka - siostra Luiza, Irena Czarnecka i Jadwiga Brudniakówna (wsławiła się przemyceniem dynamitu niezbędnego do wysadzenia koszar Ferdynanda). Jak wynika ze spisu nazwisk składów poszczególnych placówek ich obsada nie była stała, a harcerki w zależności od potrzeb dostawały inny przydział.

W późniejszym okresie, po okrzepnięciu frontu polsko-ukraińskiego, placówki sanitarne po stronie ukraińskiej częściowo zlikwidowano, a punkty przy Senatorskiej 5 (mieszkanie Marii Opieńskiej, która kierowała pracą aż 30-tu kurierek) i Teatyńskiej 4 (pod kier. Janiny Ruczajówny) przekształcono w centra kurierskie. Skautki znajdujące się po stronie ukraińskiej zajmowały się także wydawaniem i kolportażem tajnego biuletynu pt.: "Głos Lwowski", który redagowano pod opieką redaktorki "Gazety Wieczornej" Bogumiły Ancówny.

Po polskiej stronie miasta, dziewczęta z placówek sanitarnych z parafii św. Elżbiety i pl. Bilczewskiego 8 przydzielone zostały do służby pomocniczej Odcinka III. W komendzie Odcinka III, w szkole Konarskiego, harcerki pod dowództwem komendanta administracyjnego kpt. A. Kamińskiego zorganizowały następujące działy: magazyn aprowizacyjny i magazyn mundurowy (pod kierunkiem Heleny Łączkowskiej), kuchnię (Muszyńska-Szklarczykowa, Lucyna Wachalowa-Chrzanowska i inne) i służbę sanitarną (pod kier. Heleny Paliwodzianki).

Ze względu na wysokie walory moralne oraz zdyscyplinowanie, harcerkom często powierzano pilnowanie magazynów wojskowych z wszelkimi niezbędnymi dobrami, których zaczęło brakować w wygłodniałym, odciętym od świata mieście. Z powyższych powodów i nieprzypadkowo harcerce Helenie Łączkowskiej powierzono magazyn aprowizacyjny, w którym znajdowały się... zapasy koniaku używanego wówczas przy leczeniu grypy. Pod opieką harcerek pozostawała także placówka sanitarna w Sektorze Bema pod komendą Jadwigi Włodek-Sanojcowej, którą później zastąpiła Irena Czarnecka.

Poza Odcinkiem III harcerki obsługiwały ponadto następujące placówki: Szkołę Kadecką (Antonina Mokłowska Dobraniecka i Zofia Słoniewska-Tyszkowa), Szkołę Marii Magdaleny (sanitariuszki: Ela (Feliksa) Grabska, Bronisława Trudniar-Chriniowa i Iza Torosiewicz-Jaworska, w kuchni Janina Syniewska i Irena Piotrowska-Romerowa), Sektor Góry Stracenia (Helena Brutelówna), Szpital Technika (Zofia Zdobnicka-Dobijowa, Zofia Gumowska i Janina Syniewska), Szkołę Sienkiewicza (Jadwiga Ogibowska, Jadwiga Sagańska-Sawracka i Eugenia



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Ścigalska-Marcinkiewiczowa) oraz szpital polowy na terenie Szkoły Gospodarstwa Domowego w Snopkowie (m.in. Kazimiera Wicińska). Krzyżem Walecznych za obronę Lwowa zostały uhonorowane harcerki: Irena Czarnecka, Iza Torosiewiczówna-Jaworska, Stefania Prokiesz, Emilia Żurowska, Irena Maternowska, Antonina Mokłowska-Hellerowa, Jadwiga Brudniakówna.

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.

Udział harcerstwa w walkach w innych częściach Małopolski

Na marginesie bojów o Lwów warto wspomnieć, że harcerze brali także udział w walkach o liczne miasta małopolskie m.in. Borysław, Przemyśl i Zagórze. Cała borysławiecka drużyna im. St. Szczepanowskiego wstąpiła do organizowanej tam kompanii pod dowództwem por. inż. Romana Machnickiego. Borysławianie bronili się do 9 XI 1918 r., po czym przebili się do Sanoka, gdzie zmarł w skutek choroby harcerz Krupa.

W Przemyślu (4 XI 1918 r.) pierwszą ofiarą konfliktu polsko-ukraińskiego był Adam Kończy członek Harcerskiego Klubu Sportowego "Czuwaj". Cała II DS w Przemyślu czynna była natomiast w służbie wartowniczej, a harcerki pod kierunkiem Marii Mudrykówny i Izydory Kossowskiej pełniły służbę pomocniczą oraz organizowały służbę sanitarną. Do krwawej bitwy między wojskami polskimi a ukraińskimi doszło 13 XI 1918 r. pod Niżankowicami; wśród poległych było 14 harcerzy.

Istotną rolę odegrali także harcerze z Sanoka i Zagórze. Już 2 XI 1918 r. starsi skauci utworzyli w Sanoku pluton wojska, który wszedł następnie w skład 2. pp. W następnych dniach opiekun drużyn skautowych profesor gimnazjalny Michał Urbanek utworzył "Pogotowie Młodzieży", którego trzon stanowili harcerze. Harcerze z Sanoka pełnili służbę wartowniczą, roznosili pocztę oraz oświetlali nocą miasto. Drużynowy I SDS Mieczysław Kwaśniewicz, wobec wrogiej postawy ukraińskiego chłopstwa, pełnił natomiast służbę wartowniczą w magazynach wojskowych w Olchowicach bez przerwy 48 godzin. W wyniku zajęcia przez Strzelców Siczowych terenów położonych na wschód od Sanoka, miejscowi harcerze zbudowali i obsadzili pociąg pancerny "Kozak". Pociąg ten został następnie użyty w walkach o ważną linię kolejową Sanok-Chyrów. W boju pod Chyrowem zginęło dwu zastępowych I SDS Konrad Ślaski i Stanisław Korczyński. W pierwszych dniach stycznia 1919 r. skauci z Sanoka odegrali także istotną rolę w wyprawie przeciw Ukraińskiej Republice Komańczańskiej.

Harcerze wnieśli istotny wkład w obronę, znajdujący się nieopodal Sanoka, ważnego węzła kolejowy w Zagórze. W bojach tych wzięła udział cała I DS im. T. Kościuszki z Zagórze. Pod dowództwem kpt. Kurki miejscowi skauci utworzyli



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

oddział kolejowy. W następnych tygodniach zagórzańscy skauci wybudowali własny pociąg pancerny "Gromobój". W walkach o Zagórze zginęli harcerze Marian Solon i Stanisław Wojnar. Orderami "Virtuti Militari" i "Krzyżem Walecznych" odznaczeni zostali natomiast: Adam Gebus oraz Stanisław i Władysław Szwedowie; ponadto "Krzyż Walecznych" przyznano Janowi i Stanisławowi Żurowskim.

W zajętych przez Ukraińców Tarnopolu skauting ponownie zszedł do podziemia. Miejscowi harcerze współdziałając z POW zdobywali broń i prowadzili działalność sabotażową.

W Jaworowie harcerze wraz z liczną młodzieżą szkolną wzięli udział w powstaniu przeciw Ukraińcom, które zostało jednak krwawo stłumione. W walkach poległ jeden ze skautów. Harcerze z Brzeżan czynnie wystąpili 31 V 1919 r. współuczestnicząc w przejściu miasta z rąk ukraińskich.

W licznych miejscowościach Małopolski czynne były także harcerki z miejscowych drużyn. Druhny podjęły służbę m.in. w Samborze znajdującym się pod okupacją ukraińską. W miejscowości tej opiekowały się jeńcami rosyjskimi wracającymi z obozów na Węgrzech, następnie także żołnierzami narodowości polskiej wracającymi z różnych frontów. W późniejszym czasie uruchomiły akcję pomocy więźniom i internowanym oraz ukrywały poszukiwanych przez okupanta Polaków. Podobną działalność prowadziły druhny z okupowanego Stryja. W Sanoku harcerki pomagały natomiast w szpitalu wojskowym, do którego zwożono rannych z pobliskiego frontu polsko-ukraińskiego oraz opiekowały się uchodźcami z Brzeżan i Tarnopola.

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.

Udział harcerstwa w odsieczy Lwowa

Harcerze i harcerki od początku wzięli także udział w organizowaniu odsieczy dla kresowej stolicy. 7 XI 1918 r. pierwszą 30-osobową grupę odsieczy dla Lwowa (harcerze, członkowie PKW i studenci) zwerbował i przeprowadził z Krakowa do Lwowa Ignacy Bobek Barski (oficer legionów, członek "Wolności" i PKW). Ochotnicy ci przebrani byli za jeńców rosyjskich, wracających z niewoli w Niemczech. Dwa dni później przybyła do Lwowa grupa harcerzy zorganizowana w porozumieniu z prof. Bronisławem Piątkiewiczem z Komendy Harcerskiej w Krakowie. Pewna liczba harcerzy znajdowała się także w grupie wojsk odsieczy dowodzonej przez ppłk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego, która przybyła do Lwowa 20 XI 1918 r. W grupie tej do harcerstwa należeli (z 5. pp Legionów): Henryk Bielański i Jan Bilewski. Członek ZNS, por. Jerzy Lewakowski dowodził pociągiem pancernym, w którego załodze znajdowało się kilku harcerzy krakowskich. 21 XI 1918 r. pociąg ten przybył do Lwowa, eskortując gen. Bolesława Roję. W odsieczy wzięli także



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

udział harcerze z Krakowa i Tarnowa w składzie 4. pp Legionów; cieszyńscy w Pułku Ziemi Cieszyńskiej; jarosławscy z kompanii pod komendą por Władysława Kaszy i wspomniani harcerze zagórscy. Pomoc przysłała także z Warszawy. 4 XII 1918 r. wyruszył ze stolicy pociąg sanitarny, w obsłudze, którego znajdowały się harcerki: Helena Gepnerówna, Stefania Gepnerówna, Alicja Dobrzyniecka, Stanisława Kuszelewska, Mija Matuszewska, Ewa Romerówna, Irena Witkowska, Jadwiga Zielińska i Maryla Zdziarska. Po zabraniu rannych, transport wysłano do Wadowic. Do Lwowa powróciły: Natalia Grodzieńska, Mija Matuszewska, Kazimiera Maykowska, Jadwiga Zielińska i Maryla Zdziarska, które 15 XII 18 r. włączono do kolumny sanitarnej. 30 XII 18 r. dołączyły do nich dwie siostry Mierczyńskie i Janina Niewiadomska. Druchny M. Zdziarska i H. Gepnerówna zostały za swą służbę odznaczone Krzyżami Walecznych.

W marcu 1919 r. doszło do drugiej udanej odsieczy Lwowa, związanej z przybyciem na front galicyjski oddziałów wielkopolskich, pod dowództwem gen. Wacława Iwaszkiewicza. W wyniku akcji wojsk z Wielkopolski, Lwów przestał być obleżoną twierdzą, a linia frontu została odsunięta od miasta. W oddziałach odsieczy szczególnie odznaczyła się 1. "kompania skautów poznańskich", wchodząca w skład 1. pułku strzelców poznańskich. Kompanię tę zorganizował por. Wincenty Wierzejewski - współtwórca skautingu wielkopolskiego, drużynowy poznańskiego "Piasta" oraz założyciel POW Zaboru Pruskiego. Kompania harcerska rozpoczęła swój galicyjski szlak bojowy na stacji w Sądowej Wiszni (16 III 1919 r.) a zakończyła w Stryju (V 1919 r.). Na Zielone Świątki powróciła do domu jedynie połowa kompanii poznańskich harcerzy, reszta spoczęła w ziemi małopolskiej lub leczyła się z odniesionych ran.

Harcerki i harcerze brali udział we wszystkich formach walki z ukraińskim napastnikiem, zarówno w samej obronie Lwowa jak i w wielokrotnie podejmowanych odsieczach. Stanowili trzon służby kurierskiej, sanitarnej, pomocniczej i wywiadowczej. Przemycali broń, lekarstwa i żywność oraz przeprowadzali ochotników do oddziałów liniowych w polskiej części Lwowa. W drodze powrotnej zabierali korespondencję i rozkazy oraz egzemplarze "Pobudki" - organu Naczelnej Komendy WP. Harcerze, dzięki świetnej znajomości miasta, przecierali nowe szlaki kurierskie, np. J. Dobiecki oraz bracia Roehr (jeden z nich nosił imię Zbigniew, imienia drugiego z braci nie ustalono; należeli do I LDS) przekradali się godzinami cuchnącymi kanałami miejskimi przenosząc m.in. materiały wybuchowe dynamit i ekrazyt.

Do historii lwowskiego harcerstwa przeszedł cały szereg malowniczych postaci harcerek i harcerzy, których postawa w czasie listopadowej obrony Lwowa budziła powszechny podziw. Poza już wspomnianymi należy wymienić nazwisko Felicji Szczęsnej Wolffówny, która, na wieść o rozpoczętych walkach, w pojedynek przebiła się do Lwowa z Krynic w powiecie tomaszowskim. Wolffówna znana była ponadto z fantazji kawaleryjskiej z jaką powoziła kuchnię polową. Na podobny wyczyn zdobyła się Maria Vetulani, która w męskim ubraniu i pod zmienionym



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

nazwiskiem przedarła się do Lwowa. Stanisław Grabski jr, syn znanego polityka Narodowej Demokracji, dwukrotnie ranny w walkach o Lwów, szczególnie zasłużył się w bojach o Główną Poczta (10 XI), ale znany był również z nieprzeciętnego humoru (zginął 17 VI 1920 r. pod Rosochą nad Dnieprem). Z samego serca Polski – Wielunia przybyła na odsiecz Lwowa grupa harcerzy, uczniów miejscowej Szkoły Realnej (Gimnazjum Męskiego) im. Tadeusza Kościuszki. Wśród nich był szesnastoletni Janek Łączkowski, który, by dostać się do wojska, dodał sobie dwa lata. Młody żołnierz 13. kompanii 5. Pułku Piechoty Legionów poległ w krwawym boju pod Pasiekami koło Lwowa 8 IV 1919 r.

Postacią zupełnie wyjątkową pośród obrońców Lwowa był komendant hufca lwowskiego – ks. dr Gerard Szmyd. Od 1915 r. związany był z ideą skautingu, jednocześnie zajmował się naukowo teologią. Jego głównym dziełem była „Liturgika katolicka”, która znalazła przed wojną uznanie jako najlepszy podręcznik liturgiki. Po wybuchu walk, wraz ze swymi skautami wstąpił w szeregi walczących. „Był jednocześnie kapelanem i sanitariuszem, opatrywał rannych i spowiadał umierających...”. W uznaniu zasług wojennych został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.

Lista strat

O pełnej poświęcenia postawie harcerzy świadczy ponadto długa lista strat, do dziś zresztą w pełni nieznana. W bojach o Lwów padli m.in: Tadeusz Podhrebely lat 18 (III LDS), który poległ 5 XI w czasie odpierania ataków ukraińskich na Wulce; Marian Karol Dolais lat 17, drużynowy drużyny harcerskiej w Tłumaczu, zginął w czasie ataku na cmentarz Stryjski 17 XI. W drugiej fazie walk o Lwów i Galicję, po 22 XI 1918 r., zginęli: Ewa Trzecińska (I LDS – zastrzelona 28 XI 1918); Helena Brutelówna (IV LDS, jako sanitariuszka często brała udział w walkach z bronią w rękę w obronie Góry Stracenia, zmarła z ran 12 I 1919); Tomasz Miedzejewski, Kazimierz Rządca oraz Adam Terlikowski (I LDS), którzy 7 XII 1918 dostali się do niewoli i zostali rozstrzelani w Podhorcach; Jan Manowanda zginął podobnie 28 XII 1918 r.; Leonard Łabędź Rajewski (VIII LDS) 11 I 1919 r. poległ pod Skniłowem; Ludwik Kornella 19 I 1919 - pod Kulparkowem, Stanisław Kossowski - 22 II 1919 r. - pod Chodorowem; Jan Korwin Kochanowski (I LDS) - 24 III 1919; Stefan Klamut (VII LDS) - 11 V 1919 w Janowie; Mieczysław Ateński - 18 V 1919 pod Dublanami; Tomasz Wanatowicz (drużyna harcerz w Czortkowie) - 14 VIII 1919; Józef Dyrka (zastępowy I jarosławieckiej DS) - XI 1918 r. pod Gródkiem Jagiellońskim lub Sądową Wisznią; Stanisław Karśnicki (I LDS) w Korościatynie; Karol Sobolewski pod Tłustobabami; Stanisław Witrylak (IV LDS) pod Złoczowem. Śmierć ponieśli ponadto: Władysław Bischof, Mieczysław Czechowicz, Józef Dąbski, Wiesław Kliszcz, Tadeusz Rozkasz, Ludwik Tenerowicz, Adam Michalewicz, Antoni Petrykiewicz (liczący lat 13, najmłodszy kawaler orderu Virtuti Militari!) oraz Jerzy



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

Boguski (organizator skautingu w Warszawie, drużynowy warszawskiej XVI DS im. Zawiszy Czarnego); a także rodzeństwo Dołęga Grabskich z Płocka: Helena, Jan i Tadeusz. Do tej liczby należy zaliczyć wspomnianego Janka Łączkowskiego, którego przynależność do harcerstwa potwierdzono dopiero w ostatnim czasie.

Przed wojną sporządzono co najmniej dwa zestawienia dotyczące udziału harcerstwa w pierwszej fazie obrony Lwowa (1-22 XI 1918 r.). Według W. Nekrasza w walkach wzięło udział 89 harcerzy i 18 harcerek w sumie 107 druhen i druhów; natomiast według danych Związku Obrońców Lwowa (ZOL) harcerzy było 64, harcerek 31 w sumie 95 druhen i druhów. W walkach poległo, według obliczeń W. Nekrasza, 8 harcerzy i 2 harcerki, w sumie 10; według ZOL 11 harcerzy i 1 harcerka, w sumie 12. Nie wydaje się jednak, aby któreś z tych zestawień było pełne. Wielu harcerzy obrońców Lwowa pozostało anonimowymi (np.: Janek Łączkowski), inni nie podali w arkuszach Związku Obrońców Lwowa swej przynależności do harcerstwa (np.: Franciszek Usarz). Jednocześnie grożą muszą przejmować wymienione przypadki co najmniej 8 harcerzy, którzy zostali zamordowani (w okresie od XI 1918 r. do IV 1919 r.) po dostaniu się do niewoli ukraińskiej i 1 zmarłego później, na skutek pobicia w ukraińskim więzieniu. W. Nekrasz podaje ponadto, że ogółem w całym okresie 1918-1919 w obronie Lwowa i Małopolski Wschodniej padło 73 harcerzy i harcerek do tej liczby należy doliczyć Janka Łączkowskiego. Ofiarę harcerstwa jako organizacji doceniono w czasie uroczystości dziesięciolecia odzyskania niepodległości w 1928 r. W uznaniu zasług skautów kapituła "Krzyża Obrońców Lwowa" odznaczyła tym orderem sztandar Chorągwi Lwowskiej za udział w bojach z lat 1918-1919.

Już w trakcie bojów lwowskich poczęła tworzyć się legenda Orłąt lwowskich. W dziewiątym dniu obrony Jan Szarota współredaktor "Pobudki" pisał na łamach tej gazety: "Młodzież dała hasło do walki i ponosi w niej największe ofiary. Ona, kiedy wielu starszych zwątpiło, stanęła w obronie honoru polskiego i wkrótce odniesie walne zwycięstwo. Przez swój zapał i ofiarność dla sprawy narodowej zbudowała sobie spiżowy pomnik w naszych dziejach, a owoce jej poświęcenia zbierać będzie Polska cała. Toteż dzień oswobodzenia Lwowa od zdradzieckiego najazdu Ukraińców stać się powinien i będzie z pewnością po wiek wieków świętem polskiej młodzieży..." Jak wynika z przedstawionych danych - w słowach Szaroty nie było przesady. Liczba najmłodszych obrońców Lwowa, poniżej lat osiemnastu, wynosiła 1421, co stanowiło jedną czwartą sił polskich. We Lwowie prócz harcerzy walczyła młodzież szkolna i akademicka, członkowie najróżniejszych organizacji i stowarzyszeń zawodowych.

Kult "Orłąt" przetrwał okres II wojny i czasy PRL-u. Nie zapomniano o lwowskich obrońcach mimo braku jakichkolwiek wzmianek, o czynie młodzieży lwowskiej, w oficjalnych podręcznikach historii. Pamięć o "Orłętach" szczególnie silna była po wojnie na Dolnym Śląsku, który został zasiedlony przez rzesze wygnańców z przedwojennych kresów południowo-wschodnich. Na przełomie lat osiemdziesiątych działały tutaj (od 1982 r.) co najmniej dwie drużyny



NIEPODLEGŁA
1918-2018

MATERIAŁY HISTORYCZNE

starszoharcerskie, które za patrona obrały sobie “Orlęta” lwowskie. Jedna funkcjonowała na terenie hufca Wrocław Nadodrze, druga w Oleśnicy Śląskiej pod opieką kresowiaka, harcmistrza Michała Zarównego (nauczyciela historii w miejscowym Zespole Szkół Ogólnokształcących). Tym samym czyn “Orlą” lwowskich stał się natchnieniem i przykładem dla młodzieży stającej do służby harcerskiej w nowych zmienionych warunkach politycznych i społecznych, młodzieży kontestującej rzeczywistość PRL-u doby stanu wojennego.

Za: "Krakowski Rocznik Harcerstwa", tom VIII, 2012.